

Sygnatura akt I C 772/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 10-11-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Nawrocki

Protokolant: sekr.sąd. Jarosław Wróblewski

po rozpoznaniu w dniu 27-10-2016 r. w Koninie

sprawy z powództwa **K. O. (1)**

przeciwko **M. O. (1) i B. O. (1)**

o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego

1. Oddała powództwo.
2. Nie obciąża powódki kosztami procesu.
3. Zasądza od Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Koninie na rzecz radcy prawnego K. N. z Kancelarii Radcy Prawnego w K. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.
4. Zasądza od Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Koninie na rzecz adwokata H. R. z Kancelarii Adwokackiej w K. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu.

Andrzej Nawrocki

Sygn. akt I C 772/15

UZASADNIENIE

Powódka K. O. (1), w pozwie skierowanym przeciwko pozwanym M. O. (1) i B. O. (1), wniosła o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 24 kwietnia 1990r. Rep. A nr (...) oraz wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wywodziła, iż na mocy umowy z dnia 24 kwietnia 1990r. Rep. A nr(...) zawartej w formie aktu notarialnego, powódka wraz z mężem S. O. przekazała synowi M. O. (1) i synowej B. O. (1) majątek w postaci nieruchomości rolnej, zabudowanej, położonej we wsi N., gmina K. B. o nr geod. (...) o powierzchni (...) ha. Nadto powódka wskazała, iż obdarowani w § 6 tego aktu notarialnego ustanowili na rzecz powódki i jej męża dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z domu mieszkalnego ogrzanego i oświetlonego, pomieszczenia gospodarczego, gwarancję swobodnego poruszania się po całym obejściu oraz opiekę i pielęgnowanie w razie choroby. Powódka wskazała również, że stosunki między stronami posuły się po śmierci męża powódki S. O. w 2004r. i od tego czasu pozwany nie pojawia się w domu powódki, nie interesuje się jej stanem zdrowia, ani czy powódka radzi sobie z utrzymaniem siebie oraz domu. Powódka musi sobie sama radzić ze swoimi problemami zdrowotnymi, sama kupuje opał, opłaca energię elektryczną, wodę i inne rachunki związane z utrzymaniem domu. Pozwani nie prowadzą przekazanego gospodarstwa rolnego i obecnie ziemia

jest dzierżawiona. Powódka również głęboko przeżyła konflikt z pozwanym, który poparł J. M. – zięcia pozwanych, gdy odbyła się sprawa karna przeciwko J. M. o naruszenie nietykalności cielesnej powódki. W ocenie powódki z powyższego wynika, że ustanowione umową obowiązki nie były nigdy i nie są do tej pory wykonywane przez pozwanych i nie są oni godni być właścicielami gospodarstwa rolnego, w związku z czym ziszcza się warunek unormowany w art. 89 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników, dający podstawy do rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego (k.2-5,97).

Pozwani M. O. (1) i B. O. (1) wnieśli o oddalenie powództwa, wskazując iż powódka od kilku lat nie utrzymuje kontaktów z synem M. i jego rodziną, przy czym wszystko zaczęło się psuć po śmierci ojca S. O.. Pozwani wskazali również, że powódka jest skłócona ze swoimi córkami i wnukami i zawsze miała trudny charakter, o wszystko ma pretensje, a gdy pozwany idzie do domu aby odwiedzić powódkę, to drzwi są zamknięte i powódka nie chce pomocy od pozwanych oraz nie chce mieć kontaktów z pozwanymi. Nadto pozwani wskazali, iż powódka dobrze sobie radzi i jest w dość dobrym zdrowiu, gdyż jest widywana na zakupach. Pozwani wskazali także, iż mają ciężką sytuację, przy czym ziemia została oddana w dzierżawę, gdyż pozwanego nie stać było na wynajęcie maszyn do jej obrabiania. Pozwani chcieli, aby stosunki rodzinne się poprawiły i do powódki wprowadziła się córka pozwanych - a wnuczka powódki - z rodziną, jednakże musiała się wyprowadzić, gdyż powódka wzywała policję. Pozwani zaprzeczyli wszelkim wyraźnie nieprzyznanym okolicznościom, jak również wskazali, iż podane przez powódkę okoliczności nie polegają na prawdzie, natomiast służebność w zakresie ustalonym w akcie notarialnym jest przez powódkę w całości realizowana – bez przeszkód ze strony pozwanych. Pozwani zadeklarowali powódce opiekę i pielęgnację w czasie choroby i gotowi są zobowiązanie skrupulatnie wypełnić, przy czym realizują to w ten sposób, że powódka jest w posiadaniu numeru telefonu komórkowego, na który może w każdej chwili dzwonić, jednakże nie robi tego, gdyż z nieznanymi pozwany powodów nie utrzymuje z nimi kontaktu (k.28-29,52-53,97).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwani B. O. (1) i M. O. (1) – syn powódki – zwarli związek małżeński w 1983r. Pozwani po zawarciu związku małżeńskiego początkowo przez miesiąc mieszkali u rodziców pozwanej, a później przez około rok zamieszkiwali u rodziców powoda, przy czym wówczas dochodziło do kłótni, gdyż powódka wtrącała się w małżeństwo pozwanych. Następnie pozwani ponownie zamieszkali u rodziców pozwanej. W marcu 1990r. pozwani zamieszkali w swoim mieszkaniu w N. i zamieszkują tam do chwili obecnej (dowód: zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97).

W dniu 24.04.1990r. została zawarta, w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...), pomiędzy powódką K. O. (1) i jej mężem S. O., a pozwanymi B. O. (1) i M. O. (1) umowa przekazania gospodarstwa rolnego, zgodnie z którą powódka i jej mąż przenieśli nieodpłatnie na rzecz pozwanych własność gospodarstwa rolnego, położonego we wsi N., gmina K. B., ozn. nr geod. (...), o powierzchni (...) ha, dla którego Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą (...). W § (...)tej umowy pozwani ustanowili nieodpłatnie na rzecz powódki i jej męża, na nabytej nieruchomości, dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z domu mieszkalnego, ogrzanego i oświetlonego, pomieszczenia gospodarczego, gwarantując im prawo swobodnego poruszania się po całym obejściu powyższej nieruchomości oraz opiekę i pielęgnowanie w czasie choroby, a także dożywotnie użytkowanie działki gruntu o powierzchni (...) ha (dowód: k.9-10).

W tym czasie pozwany M. O. (1) pracował, natomiast powódka K. O. (1) i jej mąż S. O., po przekazaniu gospodarstwa rolnego, zaczęli otrzymywać renty rolnicze (dowód: zeznania powódki K. O. k.77-80). Powódka wraz z mężem oraz pozwani ustalili, że po objęciu gospodarstwa rolnego przez pozwanych, gospodarstwo to będzie prowadzone wspólnie. S. O. pomagał pozwanym w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, kupował nawozy, najmował ludzi i maszyny do pracy, przy czym taka sytuacja trwała do śmierci S. O.. W tym czasie nie dochodziło do konfliktów między stronami (dowód: zeznania powódki K. O. k.77-80 oraz zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97).

S. O. zmarł w dniu 10.05.2004r. Pozwani, po śmierci S. O., zaprzestali prowadzenia gospodarstwa rolnego, gdyż nie mieli z tego korzyści i zawarli umowę dzierżawy, dotyczącą tego gospodarstwa rolnego, przy czym wtedy powódka to

akceptowała. Pozwani wówczas mieli bowiem ciężką sytuację, gdyż mieli na utrzymaniu 8 dzieci (dowód: k.91 oraz zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97).

W tym czasie – po śmierci S. O. - nie dochodziło do konfliktów między stronami. Powódka od tego czasu zamieszkiwała sama, jednakże pozwani odwiedzali powódkę, nieraz 2-3 razy w tygodniu. W tym okresie pozwani, na prośbę powódki, zawozili powódkę do lekarzy lub pomagali powódce (dowód: zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97).

W marcu 2009r. wraz z powódką zamieszkała córka pozwanych, a wnuczka powódki - M. M. (1) wraz z mężem J. M.. Natomiast w dniu 25.05.2009r. pozwana B. O. (1) urodziła córkę A. M. M. (1) wraz z mężem J. M. zamieszkali z powódką na prośbę powódki oraz z uwagi na fakt, iż u powódki były lepsze warunki niż u pozwanych. W początkowym okresie relacje pomiędzy powódką, a wnuczką i jej mężem były dobre i M. M. (1) zawoziła powódkę do lekarza do K. B. 2 razy w miesiącu. Powódka do czasu zamieszkania wnuczki sama ponosiła koszty związane z nieruchomością, za wyjątkiem podatku od nieruchomości, który uiszczał pozwany. Natomiast po zamieszkaniu M. M. (1) wraz z mężem oni zaczęli ponosić koszty związane z nieruchomością, przy czym te koszty obejmowały opłaty za energię elektryczną, opłaty za wodę i za wywóz śmieci, jak również koszt zakupu opału. Powódka jedynie przekazywała kwotę 20 zł tytułem opłat za wodę oraz kwotę 50 zł co dwa miesiące tytułem opłat za energię elektryczną, jak również częściowo kupowała opał (dowód: zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97 oraz zeznania świadka M. M. k.69-70).

Następnie po około pół roku od zamieszkania M. M. (1) wraz z mężem J. M. i powódką zaczęło dochodzić do konfliktów pomiędzy nimi. Konflikty te zaczęły się od tego, iż powódka miała pretensje, że M. M. (1) nie zawiozła powódki do fryzjera, przy czym wówczas M. M. (1) miała małe dziecko. Następnie doszło do konfliktu, gdyż J. M. zamknął swoje rzeczy typu kosiarka do trawy, piła w garażu na kłódkę, którą powódką usunęła. Od tego czasu zaczęło dochodzić do konfliktów pomiędzy powódką, a M. M. (1) i jej mężem J. M. „o wszystko”, np. powódka miała pretensje o przepaloną żarówkę, o rozwieszane pranie. W trakcie tych kłótni powódka wyzywała M. M. (1) od „dworusów”, jak również życzyła jej, aby urodziła kalekie dzieci. Nadto powódka mówiła, że M. M. (1) i jej mąż panoszą się na tym terenie, a on jest jej, jak również mówiła, że mają oni się wyprowadzić (dowód: zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97 oraz zeznania świadków M. M. k.69-70 i J. B. k.76).

Nadto powódka miała również pretensje, że J. M. był niegrzeczny, pozamykał pomieszczenia na kłódkę, pozdejmował pokrętła od centralnego ogrzewania, rzucał powódce w okno różnymi przedmiotami (dowód: zeznania powódki K. O. k.77-80). Powódka w tym czasie narzekała na brak opieki (dowód: zeznania świadka J. B. k.76).

W dniu 9.04.2010r. doszło do kłótni pomiędzy powódką, a J. M., przy czym przyczyną tej kłótni był rachunek za energię elektryczną. W czasie tej kłótni J. M. szarpał powódkę za rękę, a następnie popchnął ją na futrynę (dowód: zeznania powódki K. O. k.77-80).

W dniu 23.08.2010r. wpłynął do Sądu Rejonowego w K. pozew wniesiony przez powódkę K. O. (1) przeciwko pozwanym M. O. (1) i B. O. (1), w którym powódka wniosła o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego, położonego we wsi N., gmina K. B., o powierzchni (...) ha, dla którego Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 24.04.1990r. w K. przed notariuszem H. A. (Repertorium A Nr (...)), pomiędzy S. O. i K. O. (1), a M. O. (1) i B. O. (1). W uzasadnieniu tego pozwu powódka m. in. wskazała, iż strona pozwana nie wywiązuje się z obowiązku opieki i pielęgnowania w czasie choroby i nie zapewnia możliwości swobodnego poruszania się po całym obejściu w gospodarstwie, natomiast prawo do korzystania przez powódkę z domu mieszkalnego ogrzanego i oświetlonego, a także pomieszczenia gospodarczego jest uporczywie naruszane przez córkę i zięcia pozwanych. Sąd Rejonowy w K. prawomocnym postanowieniem z dnia 23.03.2011r. sygn. akt I C (...) umorzył postępowanie w tej sprawie, z uwagi na fakt, iż powódka cofnęła pozew, na co pozwani wyrazili zgodę (dowód: k. 2-8 akt Sądu Rejonowego w K. sygn. I C (...)).

Następnie w 2011r. doszło do kłótni pomiędzy powódką, a pozwanym oraz M. M. (1) i J. M., z uwagi na fakt, iż powódka zamknęła pomieszczenie, gdzie M. M. (1) i jej mąż J. M. składowali węgiel. Wówczas pozwany próbował

usunąć kłódkę powódki, natomiast powódka odpychała pozwanego, przy czym powódka twierdziła, że J. M. kradnie jej węgiel. (dowód: zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97 oraz zeznania świadka M. M. k.69-70).

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 28.05.2012r. sygn. akt VII K (...) uznał J. M. za winnego tego, że w dniu 9.04.2010r. ok. godziny 20.00 w miejscowości N., gm. K. B. naruszył nietykalność cielesną K. O. (1), w ten sposób, że szarpał ją za ręce, a następnie popchnął ją na futrynę drzwi, tj. występku z art. 217 § 1 kk i za przestępstwo to wymierzył mu karę grzywny, z warunkowym zwieszeniem jej wykonania na okres 2 lat oraz orzekł o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 14.09.2012r. sygn. akt II Ka (...), na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: na podstawie art. 66 § 1 kk oraz art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego J. M. na okres próby 1 roku o czyn opisany w punkcie I, uzupełnił podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III o przepis art. 629 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania (dowód: k.201,237 akt Sądu Rejonowego w K. sygn. VII K (...)).

Od tego czasu, gdy zaczął się konflikt pomiędzy powódką, a M. M. (1) i J. M., powódka nie kłóciła się z pozwanymi na tym tle, nie mówiła pozwany o swoich relacjach z ich córką i jej mężem, a jedynie podczas sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w K. sygn. I C (...), powódka mówiła, że się źle zachowują. Nadto od tego czasu powódka nigdy nie zwracała się do pozwanych o zakupu opału, przy czym od 2013r. powódka nie otrzymuje deputatu węglowego z kopalni, a od 2015/2016 nie otrzymuje ekwiwalentu za deputat w kwocie 400 zł. Powódka także od tego czasu nigdy nie dzwoniła do pozwanych i nie zwracała się do nich o zrobienie zakupów lub o jakąkolwiek inną pomoc (dowód: zeznania powódki K. O. k.77-80 oraz zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97).

Pozwani, gdy przyjeżdżali w odwiedziny, to drzwi do pokoi powódki były zamknięte i powódka nie otwierała tych drzwi, pomimo, że pozwany pukał. Nadto powódka nie odzywała się do pozwanych, a gdy pozwani mówili powódce dzień dobry, to wówczas powódka odwracała głowę. Ostatecznie, z uwagi na konflikty z powódką, M. M. (1) wraz z rodziną wyprowadziła się od powódki na początku grudnia 2014r. Od tego czasu pozwani nie utrzymują kontaktu z powódką, przy czym powódka także nie telefonuje do pozwanego, pomimo iż ma jego numer telefonu (dowód: zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97 oraz zeznania świadka M. M. k.69-70).

Powódka K. O. (1) zawsze mogła swobodnie poruszać się po całym obejściu przekazanego gospodarstwa rolnego. Powódka także wraz z mężem mogła swobodnie użytkować działkę gruntu o powierzchni (...) ha, przy czym w latach późniejszych powódka nie użytkowała tej działki z uwagi na swoje choroby, natomiast obecnie powódka nie użytkuje tej działki z uwagi na problemy z kręgosłupem (dowód: zeznania powódki K. O. k.77-80). Obecnie powódka K. O. (1) sama ponosi koszty związane z opłatami za energię elektryczną oraz za wodę, jak również sama ponosi koszty zakupu opału (bezsporne).

Powódka oprócz pozwanego M. O. (1), ma jeszcze dwie córki – W. M., która ma lat 62 i która zamieszkuje z rodziną obok powódki oraz Z. K., która ma lat 60 i która zamieszkuje w K.. Powódka z córkami nie jest skłócona, jednakże zdaniem powódki córki także się nią nie interesują. Powódka święta spędza w domu, przy czym zdarza się, że Wigilię Bożego Narodzenia powódka spędza z córką W. M., która mieszka obok. Powódka jednakże nie spędza tam całych świąt, gdyż córka z mężem przekazali swoje gospodarstwo swojej córce i powódka przypuszcza, że nie jest tam mile widziana. Powódka i córka W. M., która mieszka obok powódki, rzadko się odwiedzają, przy czym powódka chodzi w odwiedziny, gdy „musi”. Natomiast córka Z. K., która mieszka w K. odwiedza powódkę co 2 tygodnie oraz w Wigilię Bożego Narodzenia i Wielkanoc (dowód: zeznania powódki K. O. k.77-80).

Powódka K. O. (1) ma 85 lat i obecnie otrzymuje emeryturę w kwocie 1.400 zł miesięcznie. Powódka miała 2 zawały – pierwszy w 2006r., a drugi przed 2009r. Natomiast obecnie powódka choruje na serce i ma problemy z kręgosłupem oraz ze stawami, przy czym na leki powódka wydaje miesięcznie około 300 zł. Powódka od 2012r. porusza się przy pomocy laski, a od 2014r. powódka porusza się przy pomocy kuli. Powódka nie jest osobą niedołężną i samodzielnie sobie radzi w życiu, np. jesienią 2015r. powódka sama w K., w biurcu kopalni, załatwiła sprawy związane z deputatem węglowym należnym po zmarłym mężu, przy czym wówczas powódka prosiła o podwiezienie J. K. (1). Powódka także sama zamawia wizyty lekarskie w domu lub sama organizuje wyjazdy do lekarzy, prosząc

o podwiezienie sąsiadów, jak również sama kupuje żywność lub też prosi o jej zakup sąsiadów, a także sama kupuje opał (dowód: zeznania powódki K. O. k.77-80 oraz świadków J. K. k.68v-69 i J. B. k.76). Również córka W. M., która mieszka obok, kupuje powódce żywność oraz zawozi powódkę do lekarza i kupuje powódce leki, jak również przygotowywała powódce posiłki (dowód: zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97).

Pozwana B. O. (1) nie ma stałej pracy i wcześniej także nie pracowała, gdyż zajmowała się wychowaniem dzieci, przy czym obecnie pozwana pracuje dorywczo i uzyskuje z tego tytułu dochody w kwocie 100 zł. Natomiast pozwany M. O. (1) nie pracuje i jest zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku od dnia 10.12.2009r. Pozwani obecnie otrzymują zasiłek rodzinny na troje małoletnich dzieci w łącznej kwocie 580 zł miesięcznie, jak również otrzymują świadczenia z opieki społecznej w kwocie 1.200 zł miesięcznie, a także świadczenia na dwoje dzieci w ramach programu 500+. Wraz z pozwanymi zamieszkuje 3 małoletnich dzieci oraz 2 pełnoletnich dzieci, które studiuje i otrzymują stypendium – córka w kwocie 400 zł oraz syn w kwocie 250 zł miesięcznie (dowód: zeznania pozwanych B. O. k.80-81,96,97 i M. O. k.96v-97 oraz k. 51 akt Sądu Rejonowego w K.sygn. I C (...)).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań pozwanych: B. O. (1) (k.80-81,96,97) i M. O. (1) (k.96v-97), zeznań świadków: J. K. (1) (k.68v-69), M. M. (1) (k.69-70), J. B. (2) (k.76), częściowo na podstawie zeznań powódki K. O. (1) (k.77-80), a także na podstawie dokumentów: kserokopii umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 24.04.1990r. Rep. A nr (...) (k.9-10), kserokopii decyzji Wójta Gminy K. B. z dnia 9.11.2015r. (k.37,38), odpisu aktu zgonu S. O. (k.91) oraz dokumentów znajdujących się w aktach Sądu Rejonowego w K. sygn. akt I C (...) i VII K (...).

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom pozwanych: B. O. (1) i M. O. (1) oraz zeznaniom świadków: J. K. (1), M. M. (1) i J. B. (2), gdyż zeznania te są jasne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają, jak również znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Wartość dowodowa dokumentów zaliczonych w poczet dowodów nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki K. O. (1) w części dotyczącej okoliczności, iż pozwani krótko po przekazaniu gospodarstwa rolnego zamieszkali w N., gdyż nikt z nich nie chciał pracować w gospodarstwie, gdyż zeznania te w tej części są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami pozwanych: B. O. (1) i M. O. (1). Sąd także nie dał wiary zeznaniom powódki w części dotyczącej okoliczności związanej z konfliktem na tle zamkniętego przez powódkę na kłódkę pomieszczenia z węglem, gdyż zeznania te w tej części są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami pozwanego M. O. (1) i świadka M. M. (1). Sąd również nie dał wiary zeznaniom powódki w części dotyczącej okoliczności, iż pozwany był zawsze pijany, gdy powódka przychodziła do niego, aby podwiózł ją w sprawie nagrobka oraz w części dotyczącej okoliczności, iż pozwany miał powiedzieć, że rozwali nagrobek kilofem, jeżeli nie będzie mu pasował, gdyż zeznania te w tej części są sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Natomiast w pozostałej części Sąd dał wiarę zeznaniom powódki K. O. (1), gdyż znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka K. O. (1), w pozwie wniosła o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 24 kwietnia 1990r. Rep. A nr (...), zawartej w formie aktu notarialnego, zgodnie z którą powódka wraz z mężem S. O. przekazała synowi M. O. (1) i synowej B. O. (1) majątek w postaci nieruchomości rolnej, zabudowanej, położonej we wsi N., gmina K. B. o nr geod. (...) o powierzchni (...) ha. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że stosunki między stronami posuły się po śmierci męża powódki S. O. w 2004r. i od tego czasu pozwany nie pojawia się w domu powódki, nie interesuje się jej stanem zdrowia, nie interesuje się czy powódka radzi sobie z utrzymaniem siebie oraz domu. Powódka musi sobie sama radzić ze swoimi problemami zdrowotnymi, sama kupuje opał, opłaca energię elektryczną, wodę i inne rachunki związane z utrzymaniem domu, Pozwani nie prowadzą przekazanego gospodarstwa rolnego i obecnie ziemia jest dzierżawiona. Powódka również głęboko przeżyła konflikt z pozwanym, który poparł J. M. – zięcia pozwanych, gdy odbyła się sprawa karna przeciwko J. M. o naruszenie nietykalności cielesnej powódki. W ocenie powódki ziszczył się warunek unormowany w art. 89 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników, dający podstawy do rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego.

Oznacza to, iż powódka roszczenie swoje wywodzi z art. 119 ust. 1 i 2 w zw. z art. 89 pkt 1-3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U.2016.277. ze zm). Zgodnie zatem z art. 119 ust 1 i 2 powyższej ustawy skutki prawne umowy o nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, zawartej w myśl dotychczasowych przepisów, ustala się według tych przepisów, przy czym na żądanie rolnika, który nieodpłatnie przekazał gospodarstwo rolne następcy przed wejściem w życie ustawy, sąd, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego, może rozwiązać umowę, jeżeli zachodzi jedna z przyczyn określonych w art. 89 pkt 1-3.

Natomiast z art. 89 powyższej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym wynika, że na żądanie rolnika sąd, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego, może rozwiązać umowę przenoszącą własność gospodarstwa rolnego, zawartą w celu wykonania umowy z następcą, jeżeli następcą:

- 1) uporczywie postępuje wobec rolnika w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub
- 2) dopuścił się względem rolnika albo jednej z najbliższych mu osób rażącej obrazy czci bądź umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu albo wolności, lub
- 3) uporczywie nie wywiązuje się ze swych obowiązków względem rolnika wynikających z umowy lub z przepisów prawa.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że mąż powódki S. O. zmarł w dniu 10.05.2004r. W konsekwencji oznacza to, iż powódka co do zasady może domagać się rozwiązania umowy przenoszącej własność gospodarstwa rolnego tylko w części obejmującej jej udział w tym gospodarstwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 stycznia 1995 r. I ACr 507/94; OSA 1995/11-12/75).

Nadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż po śmierci S. O. w dniu 10.05.2004r. stosunki między stronami nie uległy pogorszeniu i w tym czasie nie dochodziło do konfliktów między stronami. Powódka od śmierci męża zamieszkiwała sama, jednakże pozwani, którzy mieli własną, liczną rodzinę, odwiedzali powódkę, nieraz 2-3 razy w tygodniu i w tym okresie pozwani, na prośbę powódki, zawozili powódkę do lekarzy lub pomagali powódce. Wprawdzie pozwani, po śmierci S. O., zaprzestali prowadzenia gospodarstwa rolnego i zawarli umowę dzierżawy, jednakże było to spowodowane tym, iż gospodarstwo nie przynosiło korzyści, a pozwani wówczas mieli ciężką sytuację, gdyż mieli na utrzymaniu 8 dzieci, przy czym wtedy powódka to akceptowała. Nadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż relacje między stronami uległy pogorszeniu na skutek konfliktu powódki z córką pozwanych M. M. (1) i jej mężem. Od tego czasu, powódka wprawdzie nie kłóciła się z pozwanymi na tym tle i nie mówiła pozwanym o swoich relacjach z ich córką i jej mężem, a jedynie podczas sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w K.sygn. I C (...), powódka mówiła, że się źle zachowują. Od tego też czasu powódka nigdy nie zwracała się do pozwanych o zakup opału, przy czym do 2013r. powódka otrzymywała deputat węglowy z kopalni, a do 2015/2016 otrzymywała ekwiwalent za deputat w kwocie 400 zł. Powódka także od tego czasu nigdy nie dzwoniła do pozwanych i nie zwracała się do nich o zrobienie zakupów lub o jakąkolwiek inną pomoc. Natomiast, gdy pozwani przyjeżdżali w odwiedziny, to drzwi do pokoi powódki były zamknięte i powódka nie otwierała tych drzwi, pomimo, że pozwany pukał, jak również powódka nie odzywała się do pozwanych, a gdy pozwani mówili powódce dzień dobry, to wówczas powódka odwracała głowę.

Od czasu, gdy M. M. (1) wraz z rodziną wyprowadziła się od powódki na początku grudnia 2014r., to pozwani nie utrzymują kontaktu z powódką, przy czym powódka także nie telefonuje do pozwanego, pomimo iż ma jego numer telefonu. Obecnie – po wyprowadzeniu się wnuczki M. M. (1) - powódka K. O. (1) sama ponosi koszty związane z opłatami za energię elektryczną oraz za wodę, jak również sama ponosi koszty zakupu opału. Zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika także, że powódka K. O. (1) zawsze mogła swobodnie poruszać się po całym obejściu przekazanego gospodarstwa rolnego i miała dostęp do pomieszczenia gospodarczego, jak również zawsze mogła swobodnie użytkować działkę gruntu o powierzchni 0,15 ha. Dopiero w latach późniejszych powódka nie użytkowała

tej działki z uwagi na swoje choroby, natomiast obecnie powódka nie użytkuje tej działki z uwagi na problemy z kręgosłupem.

Powódka K. O. (1) ma 85 lat, miała 2 zawały (pierwszy w 2006r., a drugi przed 2009r.) i obecnie powódka choruje na serce oraz ma problemy z kręgosłupem i ze stawami, Powódka od 2012r. poruszała się przy pomocy laski, a od 2014r. powódka porusza się przy pomocy kuli. Powódka pomimo tego nie jest osobą niedołązną i samodzielnie sobie radzi w życiu, np. jesienią 2015r. sama w K., w biurówcu kopalni, załatwiała sprawy związane z deputatem węglowym należnym po zmarłym mężu. Powódka także sama zamawia wizyty lekarskie w domu lub sama organizuje wyjazdy do lekarzy, prosząc o podwiezienie sąsiadów, jak również sama kupuje żywność lub też prosi o jej zakup sąsiadów, a także sama kupuje opał.

W świetle powyższych okoliczności nie można zdaniem Sądu uznać, aby pozwani uporczywie postępowali wobec powódki w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz aby dopuścili się względem powódki rażącej obrazy czci bądź umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu albo wolności, a także aby uporczywie nie wywiązywali się ze wszystkich swych obowiązków względem rolnika wynikających z umowy lub z przepisów prawa.

Pozwani w § 6 umowy z dnia 24.04.1990r. przekazania gospodarstwa rolnego ustanowili nieodpłatnie na rzecz powódki na nabytej nieruchomości, dożywotnią służebność osobistą polegającą m.in. na prawie korzystania z domu mieszkalnego, ogrzanego i oświetlonego. Powódka od czasu wyprowadzenia się wnuczki M. M. (1) na początku grudnia 2014r. sama ponosi koszty związane z opłatami za energię elektryczną oraz za wodę, jak również sama ponosi koszty zakupu opału. Oznacza to, iż pozwani od tego czasu nie wywiązują się ze swojego obowiązku zapewnienia powódce prawa korzystania z domu mieszkalnego, ogrzanego i oświetlonego.

W ocenie Sądu jednakże oceniając powyższy obowiązek obciążający pozwanych należy odnieść się do sytuacji materialnej i rodzinnej pozwanych, która jest gorsza niż powódki. Pozwana B. O. (1) nie ma bowiem stałej pracy i wcześniej także nie pracowała, gdyż zajmowała się wychowaniem dzieci, przy czym obecnie pozwana pracuje dorywczo i uzyskuje z tego tytułu dochody w kwocie 100 zł. Natomiast pozwany M. O. (1) nie pracuje i jest zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku od dnia 10.12.2009r. Pozwani obecnie otrzymują zasiłek rodzinny na troje małoletnich dzieci w łącznej kwocie 580 zł miesięcznie, jak również otrzymują świadczenia z opieki społecznej w kwocie 1.200 zł miesięcznie, a także świadczenia na dwoje dzieci w ramach programu 500+. Wraz z pozwanymi zamieszkuje 3 małoletnich dzieci oraz 2 pełnoletnich dzieci, które studiuje i otrzymują stypendium – córka w kwocie 400 zł oraz syn w kwocie 250 zł miesięcznie. Natomiast powódka K. obecnie otrzymuje emeryturę w kwocie 1.400 zł miesięcznie i ponosi koszty swojego utrzymania oraz koszty zakupu leków w kwocie około 300 zł miesięcznie. Nadto należy zauważyć, iż powódka obecnie nie jest zdolna do prowadzenia gospodarstwa rolnego i po rozwiązaniu umowy przenoszącej własność gospodarstwa rolnego utraciłaby świadczenia emerytalne.

W świetle powyższych okoliczności niniejszej sprawy - po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego – należy zdaniem Sądu uznać, iż rozwiązanie umowy przenoszącej własność gospodarstwa rolnego zawartej między stronami, z uwagi na akt, iż pozwani od początku grudnia 2014r. nie wywiązują się ze swojego obowiązku zapewnienia powódce prawa korzystania z domu mieszkalnego, ogrzanego i oświetlonego nie byłoby słuszne i odpowiednie.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne (**punkt 1 wyroku**).

Natomiast na podstawie art. 102 kpc Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu, z uwagi na aktualną sytuację materialną i majątkową powódki (**punkt 2 wyroku**).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2 ust. 3 oraz § 6 pkt. 6 i § 15 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego

ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349), zasądzając z tego tytułu od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Koninie na rzecz radcy prawnego K. N. kwotę 4.428 zł (**punkt 3 wyroku**).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2 ust. 3 oraz § 6 pkt. 6 i § 19 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) zasądzając z tego tytułu od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Koninie na rzecz adwokata H. R. 4.428 zł (**punkt 4 wyroku**).

Andrzej Nawrocki